

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

1 marca obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Ustanowione w 2011 r. święto poświęcone jest bohaterom antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia.

Inicjatywę ustawodawczą podjął w 2010 r. śp. Prezydent RP Lech Kaczyński. W uzasadnieniu do projektu ustawy - przyjętej przez Sejm w lutym 2011 r. - czytamy, że dzień ten jest „wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji patriotycznych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny (...)”. To także wyraz hołdu licznym społecznościom lokalnym, których patriotyzm i stała gotowość ofiar na rzecz idei niepodległościowej pozwoliły na kontynuację oporu na długie lata”.

Uroczystości upamiętniające bohaterów walki podziemia antykomunistycznego będą odbywały się w całym kraju, także w województwie podlaskim. Wezmą w nich udział przedstawiciele władz samorządowych, rządowych, posłowie na sejm, kombatancki i mieszkańcy regionu. W Białymstoku hołd Żołnierzom Niezłomnym będzie można oddać m.in. poprzez uczestnictwo w patriotycznym koncercie "Psalmy dla Niezłomnych" chóru VIVA MUSICA z Suwałk, który odbędzie się o 18:00 w Operze i Filharmonii Podlaskiej oraz na sportowo - biorąc udział w Biegu Pamięci "Tropem Wilczym" (start o 12:00 w Parku Konstytucji 3 Maja).

Dlaczego 1 marca?

Tego dnia w 1951r. w areszcie śledczym Warszawa Mokotów wykonano wyrok śmierci na siedmiu członkach IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”: Łukasz Ciepłińskim, Mieczysławie Kawalcu, Józefie Batorym, Adamie Lazarowiczu, Franciszku Błażeju, Karolu Chmielu i Józefie Rzepce – będących ostatnimi ogólnopolskimi koordynatorami „Walki o Wolność i Niezawisłość Polski z nową sowiecką okupacją”.

Żołnierze Wyklęci, nazywani też Niezłomnymi, po zakończeniu II wojny światowej stawiali czynny opór sowietyzacji i podporządkowaniu kraju Związkowi Radzieckiemu. Za swoją działalność byli skazywani na śmierć, wieloletnie więzienie lub łagry.

Dlaczego „wyklęci”?

Propaganda PRL określała żołnierzy podziemia niepodległościowego jako bandy reakcyjnego podziemia. Określenie „żołnierze wyklęci” powstało w 1993 – użyto go pierwszy raz w tytule wystawy Żołnierze Wyklęci – antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 r., organizowanej przez Ligę Republikańską na Uniwersytecie Warszawskim. Autorem określenia „żołnierze wyklęci” był Leszek Żebrowski. Stanowi ono bezpośrednie odwołanie do listu otrzymanego przez wdowę po jednym z żołnierzy podziemia, w którym, zawiadamiając o wykonaniu wyroku śmierci na jej mężu, dowódca jednostki wojskowej pisze o nim: "Wieczna hańba i nienawiść naszych żołnierzy i oficerów towarzyszy mu i poza grób. Każdy, kto czuje w sobie polską krew, przeklina go – niech więc wyrzeknie się go własna jego żona i dziecko".

Termin „żołnierze wyklęci” upowszechnił Jerzy Ślaski, publikując książkę o takim tytule.

